

mój Verdi

Juliusz
Multarzyński



mój Verdi

Juliusz
Multarzyński

album wydany w 100-ną rocznicę śmierci kompozytora

Koncepcja albumu i zdjęcia / Conception and photographs by: © Juliusz Multarzyński, e-mail: multarj@eko.net.pl

Teksty / Texts: © Joanna Gabryszewska, © Ewa Michnik, © Roman Osadnik, © Sławomir Pietras, © Marek Weiss-Grzesiński

Tłumaczenie tekstu / Texts translated by:

Joanna Gabryszewska (włoski), Wiktoria Multarzyńska (rosyjski), Bartosz Multarzyński (japoński), Nick Ukiah (angielski)

Konsultacja redakcyjna / Editorial consultant: Stanisław Bukowski

Konsultacje językowe / Language consultant:

Olga Deszko (rosyjski), Julia Gennusa (włoski), Shigemasa Kukimoto (japoński), Wojciech Ziemilski (angielski).

Opracowanie graficzne / Layout: © TIME Agnieszka Cieślakowska & Jovita Kretkowska, Rysunki / Drawings: Jovita Kretkowska

Konsultacja graficzna / Layout consultant: Borys F. Kudlička

Skanowanie / Scanning: TIME Artur Szymańczyk, Przygotowanie do druku / Typesetting: TIME Marcin Andrzej Gromek

Druk / Printed by: Drukarnia Omikron

Wydawca / Publisher: © TIME,

Wydanie I, Warszawa 2001 / First edition, Warsaw 2001

Okładka / Cover: *Aida w Teatrze Wielkim w Warszawie, 1987 / Aida at the Teatr Wielki in Warsaw, 1987*

Książka ani jej fragmenty nie mogą być reprodukowane i wykorzystywane w jakiejkolwiek formie i postaci bez pisemnej zgody autorów i wydawcy. / No part of this book may be reproduced or used in any form or state without written permission of the authors and publisher.

ISBN 83-915327-0-4

Spis treści / Contents

Wstęp / Preface	8
Le Roncole / Le Roncole	13
Busseto / Busseto	19
Sant'Agata / Sant'Agata	43
Spektakle / Performances	51
Muzyka Verdiego / Verdi's music	77
Mantua / Mantua	104
Teatr Verdiego / Verdi's theatrical world.....	137
Kufer podróżny / A travelling-case.....	192
O operach / Verdi's operas	231
Giuseppe Verdi	259
Mediolan / Milan	280
Opery Giuseppe Verdiego / List of Verdi's operas.....	287
Spektakle Giuseppe Verdiego w Polsce po 1945 r. / Performances of Verdi's operas in Poland since 1945	291
Płyty / Discography	305
Bibliografia / Bibliography	306
Autorzy / Contributors	308
Podziękowania / Credits	314

Kiedyś przed laty trafiłem na przedstawienie operowe, ponieważ nie dostałem biletu na kolejny film opowiadający o bohaterach wyczynach ludzi Dzikiego Zachodu. Nie przypuszczałem wówczas, że ze sztuką operową związę swoje życie zawodowe, że ona stanie się moją wielką pasją, która wywrze ogromny wpływ na całe moje życie. Czyżby była to moc przeznaczenia?

Los chciał, że pierwszym spektaklem operowym, który wówczas obejrzałem w Operze Wrocławskiej, było *Rigoletto* Verdiego. Wszystko zapamiętałem tak dokładnie dzięki arii *La donna è mobile*, którą wcześniej przypadkowo usłyszałem w programie telewizyjnym w wykonaniu Stefana Witasa. Musiała wywarzyć na mnie wyjątkowo silne wrażenie, skoro pamiętam do dziś nawet nazwisko wykonawcy. Nie wiedziałem wówczas, że jest to aria operowa, lecz sądziłem, że to jakaś włoska piosenka.

Później poznawałem dzieła operowe Wolfganga Amadeusa Mozarta, Giuseppe Verdiego, Richarda Wagnera, Stanisława Moniuszki, Karola Szymanowskiego i Krzysztofa Pendereckiego. Jednak w sposób szczególny działała i przemawiała do mnie muzyka Verdiego. Zafascynowała mnie nie tylko twórczość, ale również jego osobowość i skomplikowane kolejne życia. Bardzo wysoko cenię jego przywiązanie do rodzinnej ziemi, patriotyzm, a nad wszystko wielką pracowitość i skromność. Osiagnięte przez niego sukcesy artystyczne, a w ślad za nimi finansowe, nie sprawiły by zapominał o tym skąd pochodzi, gdzie wyrósł i gdzie na ziemi jest jego prawdziwe miejsce.

Jest to powód, dla którego prezentuję współczesne fotografie z Le Roncole, Busseto, Sant'Agata i Mediolanu - miejsc najważniejszych w jego życiu. W ich atmosferze powstawały największe dzieła, one były niemymi świadkami jego największych tragedii, ale również tam właśnie

cieszył się z osiągniętych sukcesów. Chciałbym, aby te fotografie wyzwoliły naszą wyobraźnię i przywołyły dawny świat, w którym żył i tworzył Verdi. Może dzięki nim, powstaną skojarzenia nie tylko w odniesieniu do muzyki, ale także do wizji, jaką nakreślali kolejni interpretatorzy i wykonawcy dzieł Wielkiego Mistrza. Z tego samego powodu pokazuję fotografie współczesnej Mantui, miasta, w którym toczy się akcja *Rigoletta*. Mantua jest dla opery miastem szczególnym, ponieważ jest drugim, obok Florencji, miejscem, w którym przed czterema wiekami narodziła się sztuka operowa.

Bardzo gorąco dziękuję Pani Gabrieli Carrara-Verdi za umożliwienie mi fotografowania w Villa Verdi oraz Autom i Tłumaczom tekstu za ich pracę. Szczególne podziękowania kieruję do mojej żony Barbary, bez której wyrozumiałości i nieocenionego wkładu pracy przy przygotowaniu i opracowaniu fotografii, album ten nigdy by nie powstał.

Pragnę zadeklować go artystom operowym, często bezimiennym twórcom i realizatorom oraz wszystkim miłośnikom opery.

Juliusz Multarzyński

Un giorno, molti anni fa, sono andato a uno spettacolo operistico, perché non ero riuscito a comprare il biglietto per un film sulle imprese eroiche della gente dell'Ovest Salvaggio. Non immaginavo in quel momento che l'arte dell'opera sarebbe diventata per me non solo il lavoro ma anche una passione che avrebbe esercitata una grande influenza su tutta la mia vita. Sarà stata la forza del destino?

Proprio il destino ha voluto che il primo spettacolo operistico visto all'Opera di Breslavia fosse Rigoletto. Mi ricordo tutto così bene grazie all'aria „La donna è mobile” che avevo sentita prima, per caso, nell'interpretazione di Stefan Witas in un programma televisivo. Mi aveva fatto una tale impressione che ricordo ancor oggi il nome dell'interprete. Non sapevo d'altronde che fosse un'aria operistica. Avevo pensato semplicemente che fosse una canzone italiana.

Più tardi, ho conosciuto le opere di Wolfgang Amadeus Mozart, Giuseppe Verdi, Richard Wagner, Stanisław Moniuszko e Krzysztof Penderecki, però la musica di Verdi m'impressionava e m'agitava sempre in modo particolare. Mi affascinavano non solo la sua opera ma anche la sua personalità e le sue vicende personali così complicate. Apprezzo molto il suo attaccamento ai luoghi natali, il patriottismo e soprattutto la sua laboriosità e modestia.

I successi artistici da lui riportati ed anche i successi finanziari che ne risultavano non gli hanno fatto dimenticare da dove proveniva, dove era cresciuto e dov'era il suo vero posto sulla terra. Per questa ragione presento le foto contemporanee delle Roncole, di Busseto, Sant'Agata e Milano, i luoghi più importanti della sua vita. Nella loro atmosfera sono nate le più grandi opere, questi luoghi sono

stati i testimoni muti delle sue più grandi tragedie, ma anche delle sue gioie per i successi riportati. Vorrei risvegliare la nostra immaginazione ed evocare, attraverso queste foto, il mondo dell'epoca di Verdi, quando lui era vivo e creava le sue opere. Può darsi che esse provochino associazioni riguardanti non solo la musica ma anche la visione artistica delineata dagli interpreti e dagli esecutori delle opere del Gran Maestro. Per lo stesso motivo presento le foto della Mantova moderna, la città dove si svolge l'azione di Rigoletto. Mantova è per la storia dell'opera una città speciale, perché è il secondo luogo, accanto a Firenze, dove 4 secoli fa è nata l'arte dell'opera.

Ringrazio cordialmente la Signora Carrara-Verdi di avermi permesso di fare le foto nella Villa Verdi. Ringrazio anche gli Autori e i Traduttori dei testi. Sono particolarmente grato a mia moglie Barbara perché senza la sua comprensione e l'inestimabile contributo di lavoro nella preparazione e nell'elaborazione delle foto questo album non sarebbe mai nato.

Vorrei dedicarlo a tutti: artisti dell'opera, creatori, esecutori, spesso anonimi, ed a tutti gli appassionati dell'opera.

Juliusz Multarzyński

I saw my first opera many years ago, having failed to obtain a ticket to see the latest Western at my local cinema. I couldn't have imagined then that opera would not only become my favourite form of entertainment, but also a lifelong passion which would shape the whole of my professional career. Was this perhaps the force of destiny?

That first opera which I was destined to see was *Rigoletto*, in a production at the Wroclaw Opera. That event is still clear in my mind today, mainly due to the aria *La donna è mobile*, which I happened to have heard previously sung by Stefan Witas on the television. The fact that I can remember the name of the singer to this day indicates that it must have made a strong impression on me. I remember, too, that when I heard that aria the first time. I thought it was just some Italian song, and not an operatic aria.

Later, of course, I came to know and love the operas of Mozart, Wagner, and the Polish composers Moniuszko, Szymanowski and Penderecki. But I feel a special affinity with, and affection for, the music of Verdi. And it is not just his music, but also his personality and at times complicated life which fascinate me. I feel a deep respect for his attachment to his native land, his patriotism, and above all his diligence and his modesty. Having achieved artistic and financial success, he did not forget his origins, the places where he grew up, his true home. For that reason I have included in this album contemporary pictures of Le Roncole, Busseto, Sant'Agata and Milan - the most important places associated with Verdi's life and work. It was there that his greatest works were written, and these places were silent witnesses to his personal tragedies as well as his triumphant successes. It is my hope that these photographs will help us to recreate in our imagination the world which Verdi inhabited. They may also help us to find contexts for the music,

as well as to understand the visions which have inspired countless performers and interpreters of Verdi's work. For this reason, too, I have included contemporary photographs of the city of Mantua, the location for the action of *Rigoletto*. Mantua is a city of special importance for opera, since along with Florence, it witnessed the very beginnings of this art - form, some four centuries ago.

I would like to record here my sincerest thanks to Signora Gabriela Carrera-Verdi for granting permission to photograph the Villa Verdi, and to the authors and translators of the texts which appear in this album. Special thanks also to my wife Barbara, without whose understanding and invaluable assistance in the preparation of the photographs this album would never have been completed.

This album is dedicated to all those involved in the creation and production of opera, to opera-singers throughout the world, and to opera-lovers everywhere.

Juliusz Multarzyński

Когда-то много лет тому назад я попал на оперное представление, так как не смог достать билет на очередной фильм-вестерн, рассказывающий о геройских подвигах людей на Диком Западе. Тогда я не мог себе представить, что оперное искусство станет моим не только любимым занятием, но и страстным увлечением, и окажет огромное влияние на всю мою профессиональную жизнь. Быть может, это сила судьбы?

Судьба распорядилась так, что первый оперный спектакль, который я тогда увидел во Вроцлавском оперном театре, был *Риголетто*. Я это хорошо запомнил благодаря арии *La donna è mobile*, которую когда-то совершенно случайно услышал в телевизионной передаче в исполнении Стефана Витаса. По-видимому, это произвело на меня столь яркое впечатление, что я до сих пор помню фамилию исполнителя. Тогда я не знал, что это известная оперная ария. Я думал, что это какая-то итальянская песня.

Затем началось мое знакомство с оперными произведениями Вольфганга Амадея Моцарта, Джузеппе Верди, Рихарда Вагнера, Станислава Монюшко, Кароля Шимановского, Кшиштофа Пендерецкого. Однако как-то по-особому подействовала на меня музыка Верди и нашла отклик в моей душе. Мой интерес вызвало не только творчество Верди, меня заинтересовала личность композитора и его нелегкая судьба. Я возводил дань его привязанности к родной земле, патриотизму, но, в первую очередь, я очень высоко ценил его огромное трудолюбие и скромность. Несмотря на творческий и материальный успех он никогда не забывал о своем происхождении, о том, где он вырос, и где его истинное место на земле. Поэтому я позволил себе предложить Вашему вниманию современные фотографии Ле-Ронколе, Буссето, Санта-Агата и Милана – самых важных мест в его жизни. В

атмосфере этих городов Верди сочиняет свои выдающиеся произведения. Они становятся немыми свидетелями его величайших трагедий. В них композитор празднует триумф своих успехов. Мне хотелось бы, чтобы эти фотографии пробудили полет нашей фантазии и воскресили ощущение ушедшей эпохи, в которой жил и творил Верди. Быть может, они вызовут ассоциации, связанные не только с самой музыкой, но также и с творческими поисками исполнителей произведений Великого Маэстро. В связи с этим я предлагаю Вашему вниманию фотографии современной Мантуи, где происходило действие *Риголетто*. Мантуя – город особенный в истории оперного искусства, так как это второй город после Флоренции, где четыреста лет тому назад родилась опера.

Я выражаю искреннюю благодарность госпоже Габриэле Каррара Верди за то, что она любезно позволила мне сделать фотографии в вилле Верди, а также Авторам и Переводчикам текстов. Я хочу сердечно поблагодарить свою супругу Барбару, поскольку без ее поддержки и неоценимого вклада в подготовку и обработку материалов этот альбом никогда бы не вышел в свет.

Я посвящаю альбом оперным артистам и постановщикам, зачастую остающимся безымянными, а также всем любителям оперного искусства.

Юлиуш Мультажинский

数年前西部劇の映画のチケットが手に入らなかつたため、オペラの上演に行くことになりました。その時はまだ、オペラ好きになるのみならず、オペラに熱狂して、オペラが私の職業生活に大きな影響を与えるとは予想もしませんでした。それは「運命の力」なのでしょうか？

その時プロツワフ・オペラで初めて見たオペラの舞台は「リゴレット」でした。その直前に偶然テレビ番組でステファン・ヴィトスが歌った”La donna e mobile”のアリアを見ていたため、舞台の全てを詳しく記憶しています。今日まで演奏者の名前を覚えていいるということは、かなり強い影響を与えられた証拠です。ちなみにそれまでは、”La donna e mobile”がオペラのアリアとは知りませんでした。単なるイタリアの民謡だと思っていました。

その後モーツアルト、ヴェルディ、ワーグナー、モニュウシコ、シマノフスキ、ペンデレツキのオペラ曲を知りました。中でも、ヴェルディの音楽を特別に感じました。その音楽は私に特別な作用を与えました。ヴェルディの創造に興味を持っただけでなく、ヴェルディの性格と複雑な人生も興味深いです。彼の故郷への愛着、愛国心、そして勤勉さと謙遜をとても高く評価します。彼の芸術の成功とそれによる金銭的な成功は彼の世界観に影響を与えませんでした。ヴェルディは自分がどこで生まれたか、どこで育ってきたか、そしてこの世界のどこに生きているかを忘れませんでした。このアルバムにレ・ロンコレ、ブッセト、サン・アガタ、ミラノというヴェルディにとって一番大切な町の写真を掲載するのはそのためです。それらの町の

風景が一番有名な曲を生み出しました。それらの町はヴェルディの惨事の無言の目撃者でしたし、また彼が自分の成功を祝つたり、喜んだりする場所でした。この写真によって想像力を働かせて、ヴェルディが生きていた、作曲していた昔の世界を感じてほしいと思います。またこの写真は、巨匠ヴェルディの作品を解釈したり演出する人に、音楽面だけでなく、ヴィジュアルな面でも寄与することでしょう。現在のマントゥア（「リゴレット」の舞台になっている町）の写真も同じ理由で掲載しています。マントゥアはオペラにとって特別な場所です。ここは400年前、フィレンツエの次にオペラの生まれた場所だからです。

ヴィラ・ヴェルディの撮影にあたってはガブリエル・カッレラ・ヴェルディ氏に許可をいただきました。厚くお礼申し上げます。また、テキストの著者および翻訳者に感謝を申し上げたいです。そして、特別な感謝を私の妻バルバラに捧げたいと思います。彼女の寛大さと写真の仕事に対する献身的な協力がなければ、このアルバムは作ることができませんでした。

このアルバムをオペラの舞台人、オペラの裏方に携わる人々、そしてオペラを好む人たちに献呈したいと思っています。

ユリウシュ・ムルタジンスキ

Le Roncole

Le Roncole



Dom rodzinny Giuseppe Verdiego



Tablica pamiątkowa

Le Roncole



Wnętrze domu



Tablica pamiątkowa

Le Roncole



Kościół św. Michała



Tablica pamiątkowa

Le Roncole



Pianino Giuseppe Verdiego



Organy

Le Roncole



Miejsce chrztu małego Giuseppe



Płaskorzeźba

Busseto

Małe miasteczka - zapracowani, zajęci tysiącem ważnych dla nas spraw, nie dostrzegamy ich w codziennym pędzie. Zapominamy o ich urodzie i spokoju, jaki nam ofiarują. Zdążamy ku wielkim miastom, zostawiając małe miasteczka za sobą, a przecież są dla wielu z nas własną, małą ojczyzną. To one dawały początek wielu potężnym cywilizacjom i wydały na świat poczet myślicieli, poetów, naukowców, muzyków. W ich ciszy dojrzewały genialne wizje Fryderyka Chopina, Mikołaja Kopernika, Stanisława Moniuszki, Jana i Jędrzeja Śniadeckich. Takie właśnie są Le Roncole, Busseto i Sant'Agata - trzy miejsca, które wyznaczały kolejne etapy w życiu Giuseppe Verdiego, niezwykłego włoskiego kompozytora. Le Roncole - gdzie się urodził i gdzie do dziś możemy zwiedzać, zamieniony w muzeum, ubogi dom rodzinny wielkiego artysty oraz miejscowy kościół, gdzie go ochrzczono i gdzie po raz pierwszy zasiadł do organów; Busseto, w którym uczył się, dorastał i przeżył młode lata; Sant'Agata, tam spędził większość swojego życia.

Nazwa Busseto pojawiła się po raz pierwszy w źródłach pisanych około 1130 roku. Miasto leżało przez wiele stuleci w obszarze wpływów Cremony (należało do diecezji cremońskiej do 1601). Od XII wieku rządził w nim ród Pallavicino, który bierze swój początek od Oberta Wielkiego. Niewielkie dziś Busseto było przed wiekami stolicą ziem należących do tego rodu, który w okresie swej największej świetności władał obszarem od Padu po Apeniny i od Taro do Chiavenny. Apogeum swego rozkwitu Busseto osiągnęło w XIV wieku za sprawą Rolanda Wspólnego. Zawdzięcza mu wiele imponujących budowli, a także zbiór praw z 1429 roku zwany „Statutami Pallavicinich”. W 1533 roku, z rąk cesarza Karola V, Busseto uzyskało status miasta. W 1537 roku powstała instytucja, której wiele będą zawdzięczać młodzi, uzdolnieni mieszkań-

cy Busseto - Sacro Monte di Pietà, zajmująca się między innymi działalnością dobrotczą i fundowaniem stypendiów. Verdi korzystał przez trzy lata z takiego właśnie stypendium. Pod koniec XVI wieku miasto utraciło niepodległość i przeszło w ręce rodu Farnese, nie zahamowało to jednak jego rozwoju. W 1768 roku książę Ferdynand Burboński założył bibliotekę, powierzoną krótko potem opiece Monte di Pietà. Stanowi ona do dziś żywy ośrodek kultury, nadal istnieje także tradycja wspierania utalentowanych, młodych ludzi, toteż urządza się w niej wystawy młodym artystom. W XVIII wieku w zamku powstał niewielki teatr, w którym później wystawiane były spektakle Verdiego. Założono zespół wokalno-instrumentalny Capella San Bartolomeo, a także szkołę muzyczną. W czasach Verdiego, dzięki staraniom dyrygenta i kompozytora muzyki sakralnej Ferdinanda Provesiego, a także Antonia Barezziego, przyszłego teścia Verdiego, powstała w Busseto filharmonia, która odegrała ważną rolę w muzycznej edukacji Maestra. Siedzibą filharmonii był dom Barezziego, w którym mieści się obecnie Stowarzyszenie Przyjaciół Verdiego z Busseto.

Położone w dolinie Padu miasteczko Busseto, w letnie, niedzielne popołudnie, wydaje się spacerującym po jego uliczках przypadkowym przechodniom, ciche i senne. Trudno uwierzyć, że w okresie największego rozkwitu miasta (pomiędzy XIII i XV wiekiem), przebywali tu znakomici goście - królowie, książęta, cesarze, a nawet papieże. I tak w 1533 roku przybył do Busseto na zaproszenie Girona Pallavicino sam cesarz Karol V z licznym orszakiem, w którym znaleźli się m.in. książęta Mediolanu i Sabaudii, namiestnik Antonio da Levo i Beatrice Portugalska. W następnym roku, przez pięć dni miasto ożywiał gwar gości, towarzyszących papieżowi Pawłowi III i cesarzowi Karolo-

wi V podczas ich spotkania, które miało miejsce właśnie w Busseto. Byli wśród nich książęta Ferrary i Mantui, dwudziestu czterech kardynałów, liczni biskupi, księże Piemontu, rządzący Mediolanem Ferrante Gonzaga, księże Ottavio Farnese z żoną Małgorzatą Austriacką, markiz del Vasto i wielu innych (kopię fresku Tycjana przedstawiającego to historyczne spotkanie, można do dziś oglądać w tutejszym muzeum). Busseto przyciągało w tym czasie młodych chłopców ze znakomitych domów włoskich, którzy przyjeżdżali tu, aby służyć jako paziowie na dworze Pallavicino. Wśród nich znaleźli się m.in. przyszli papieże Klemens VII i Pius IV - obaj z rodu Medyceuszy. Zresztą dzisiaj także nie brak tu znakomitych gości. Zimą przyjeżdżają do Busseto młodzi śpiewacy, uczestnicy kursów mistrzowskich, prowadzonych przez Carla Bergonziego. Bywa tu także, zaprzyjaźniony z Bergonziem, sam wielki Luciano Pavarotti. Przybywają z całego świata pielgrzymujący śladami Verdiego turyści i melomani, których przyciągają organizowane każdego lata koncerty verdiowskie. Trzeba przyznać, że muzyka jest ważnym elementem w życiu miasta i na trwałe wpisała się w jego historię. Można powiedzieć nawet, że żyje ono muzyką. Po zakończeniu remontu teatru w La Rocca w 2000 roku, zaplanowano wystawienie szeregu spektakli Verdiowskich. Melodie z jego oper rozbrzmiewają na placu wieczorami i w niedzielne popołudnia. Muzyka od wieków towarzyszyła mieszkańcom miasta w ich codziennym życiu. Wyzwalała w nich zawsze wielkie emocje, które w przeszłości znajdowały czasem ujście w burdach i swarach. Doprowadziło to nawet w 1549 roku do wydania przez burmistrza zakazu wystawiania przedstawień teatralnych i muzycznych, bo właśnie podczas nich najczęściej dochodziło do zamieszek. Do podobnej sytuacji doszło także za czasów Verdie-

go. W 1835 roku księżna Maria Luiza była zmuszona zakazać grania muzyki we wszystkich kościołach w Busseto, bo rozgorączkowani mieszkańcy miasta, skłócieni ze sobą z powodu Verdiego i sprawy posady kapelmistrza chóru San Bartolomeo wywołyvali awantury wszędzie, nawet w kościołach. Zakaz ten został utrzymany przez wiele lat, co świadczy o wielkim temperamencie mieszkańców miasta.

Dziś Busseto znane jest na świecie przede wszystkim dzięki Verdiemu, przyszło tu jednak na świat wielu innych słynnych Włochów - można wymienić choćby ojca Ireneo Affò - historyka, słynnego erudyte, czy też Buonafede Vitali zwanego Anonimem - medyka, o którym było głośno na obszarze od Petersburga do Lizbony. Inni, to choćby Triburzio Sacco - renesansowy dramaturg, autor tragedii *Sosanna* i Tarquinio Merula - kompozytor, słynny organista ze szkoły cremońskiej, mistrz na dworze polskiego króla.

Choć Busseto zawdzięcza swoją sławę Verdiemu, mieszkańcy miasta nie zawsze traktowali go z zyczliwością. Za jego młodości wielu miało mu za złe, że porzucił oferowaną mu przez władze miasta posadę organisty i przeniósł się do Mediolanu, aby tam próbować sił jako kompozytor. Później patrzonono krzywym okiem na jego nieformalny związek z Giuseppiną Strepponi, zalegalizowany dopiero w 1859 roku, po 12 latach wspólnego życia. Mieszkańcy nie potrafili też zrozumieć, że mistrz, dzięki któremu ich miasto zaistniało w świadomości wszystkich Włochów, szuka tu spokoju, ciszy i nie chce w swoim najbliższym otoczeniu rozgłosu. Stąd nieporozumienia i zatargi z Verdim przy wszelkich próbach fotowania jego osoby. A jednak Verdi kochał to miasto. O tym, jak ziemia ta była mu bliska niech zaświadcz fakty, że nie chciał mieszkać poza Busseto i gdy nie mógł

już znieść nieustannej atmosfery plotek i pomówień, nie wyjechał daleko, tylko przeniósł się do pobliskiej Sant'Agata i nadal wspierał Busseto i okolicę. Sant'Agata stała się dla niego prawdziwą przystanią życiową. Tam w ciszy i spokoju tworzył kolejne wielkie dzieła i zajmował się tym, co naprawdę kochał - uprawą ziemi. Osobiście sprowadzał z genueńskiego portu egzotyczne rośliny, upiększające park, który możemy podziwiać przy okazji wizyty w muzeum Villa Verdi. W tej prywatnej własności rodziny Carrara-Verdi możemy dzisiaj oglądać liczne pamiątki pozostałe po Giuseppe i Giuseppinie: listy, fragmenty partytur, przedmioty codziennego użytku, rzeźby, piękne meble - wszystko to daje obraz spokojnego życia, jakie wiódł tutaj Verdi po opuszczeniu Busseto. Dom nie jest jednak udostępniany zwiedzającym w całości (jego część to prywatne apartamenty rodziny), a zdjęcia można wykonywać tylko po uzyskaniu pozwolenia właścicieli.

Busseto jest dzisiaj dumne ze swojego Maestra, dzięki któremu wielu mieszkańców znalazło stałe źródło utrzymania, a miasto nie popadło w zapomnienie po okresie dawnej świetności. Kiedy się je zwiedza, można czasem odnieść wrażenie, że jest się w gigantycznym muzeum Verdiego pod gołym niebem, bo niemal na każdym kroku czuje się nieustanną obecność wielkiego artysty. Już przy wjeździe do miasta widnieją tablice z podobizną Maestra i fragmentem partytury. Jego portrety zdobią witryny okolicznych sklepów, a nazwa hotelu przypomina o jednej z jego pierwszych oper. Na ulicy dochodzącej do głównego placu via Roma mijamy dawne kolegium jezuitów, zamienione po kasacji zakonu na gimnazjum, w którym uczył się Verdi. Dalej jest Pałac Orlandi, zakupiony przez Verdiego w 1849 roku. Tam właśnie stworzył takie dzieła, jak: *Luiza Miller*, *Stif-*

felio, *Rigoletto* i *Trubadur*. Mieści się w nim obecnie Muzeum Verdiego. Przy samym placu nazwanym na cześć wielkiego kompozytora placem Verdiego stoi dom Antonia Barezziego, w którym mistrz był częstym gościem. Jednak Busseto to nie tylko wielkie muzeum twórcy *Rigoletta*. Miasto ma także drugie oblicze. Mieszkańcy żyją tu nie tylko Verdim, także pracują wykonując różne zawody, uczą się, uprawiają ziemię. Choć mogliby się czasem wydawać, że jest to oderwana od rzeczywistości enklawa, czas nie stanął tu w miej- scu w dzień urodzin kompozytora. Miasto przeobraża się, podlega zmianom, wynikającym z aktualnej sytuacji polityczno-ekonomicznej. Można tu dzisiaj spotkać - tak jak i w całych Włoszech - przyjezdnych z różnych za- kątków kraju, najczęściej z południa, przybyłych w poszukiwaniu pracy, a także osiadłych cudzoziemców, wśród których jest lekarz Polak. Rytm życia wyznaczają nie tylko festiwale i Verdiowskie rocznice, ale tak jak wszędzie zmieniające się pory roku.

Warto odwiedzić Busseto i okolice nie tylko ze wzgledu na osobę Verdiego. Spokój i urok tego miasta sprawia, że ci, którzy raz je odwiedzili, przyjeżdżają tu ponownie, choćby na kilka dni. Niektórzy wracają co roku, są nawet stałymi gośćmi hotelu „Due Foscari” należącego do Maestra Bergonziego. Ci, którzy pokochali tę ziemię, dobrze rozumieją słowa Verdiego *Sono stato, sono e sarò un paesano delle Roncole* - *Byłem, jestem i pozostanę wieśnikiem z Le Roncole*. Można się tu czuć naprawdę niemal jak u siebie, odpoczywać, rozkoszując się ciszą, spacera- wać zabytkowymi uliczkami, usiąść w cieniu drzew na którymś z licznych skwerków lub pod arkadami, w ka- wiarni albo restauracji „Il Teatro”. Wieczorem schodzą się tu mieszkańcy i przyjezdni, aby zjeść znakomity obiad.

W niedzielę rano z otwartego okna salonu Barezzich dobiegają dźwięki muzyki. Zgromadzeni na placu ludzie rozmawiają, piją kawę, plotkują. A z placu, w dzień i w nocy, patrzy na swoje miasto zamyślony Maestro Giuseppe Verdi.

Joanna Gabryszewska

I piccoli paesi - noi, impegnati nel lavoro, occupati da un milione di cose per noi importanti, non li vediamo nella corsa quotidiana. Dimentichiamo la loro bellezza e la serenità che ci offrono. Ci dirigiamo verso le grandi città, lasciando dietro i piccoli paesi, eppure essi sono per molta gente una piccola patria. Hanno dato inizio a numerose grandi文明izzazioni e hanno messo al mondo un vero corteo di pensatori, poeti, scienziati e musicisti. Nel loro silenzio maturavano le visioni geniali di Fryderyk Chopin, Mikołaj Kopernik, Stanisław Moniuszko, Jan e Jędrzej Śniadeccy. Tra loro sono anche Le Roncole, Sant'Agata e Busseto - tre località che tracciano in successione le tappe della vita di Giuseppe Verdi, lo straordinario compositore italiano. Le Roncole - dove è nato, e dove possiamo visitare la sua povera casa natale, adesso museo, e la chiesa dove è stato battezzato e dove ha suonato per la prima volta l'organo; Busseto - dove è cresciuto, ha studiato e ha vissuto la sua gioventù; Sant'Agata - dove ha passato la maggior parte della sua vita.

Il nome Busseto appare per la prima volta nelle fonti storiche nel 1130. Durante i secoli la città è rimasta nella zona d'influenza di Cremona (è stata diocesi cremonese fino al 1601). Dal XII secolo vi governava la famiglia dei Pallavicino, alla quale ha dato inizio Oberto il Grande. Ora è piccola, ma secoli fa Busseto era la capitale delle terre appartenenti a questa famiglia che governò nei momenti di maggiore fortuna il territorio dal Po all'Appennino e dal Taro alla Chiavenna. Nel XIV secolo Busseto raggiunse l'apogeo del suo rigoglio grazie a Rolando il Magnifico. La città gli deve numerosi edifici e la legge del 1429 chiamata gli "Statuta Pallavicinia". Nel 1533 Busseto ottenne dall'imperatore Carlo V lo status di città. Nel 1537 fu fondato il Sacro Monte di Pietà, una istituzione che si occupava della beneficenza e del conferimento delle borse di studio, alla

quale i giovani abitanti di Busseto, dotati di talento, dovevano molto. Proprio Verdi ha goduto di una tale borsa per 3 anni. Alla fine del XVI secolo la città perde l'indipendenza e passò nelle mani della famiglia Farnese, però questo non ha frenato il suo sviluppo. Nel 1768 il principe Ferdinando di Borbone fondò la Biblioteca, subito affidata al Monte di Pietà. Ancora oggi essa costituisce un vivo centro di cultura, esiste sempre la tradizione di appoggiare i giovani dotati di talento, e per questo motivo si organizzano esposizioni di giovani artisti. Nel XVIII secolo nella Rocca viene fondato un teatrino, nel quale più tardi erano presentate le opere di Verdi. Si è formato anche un gruppo vocale-strumentale la Cappella musicale di San Bartolomeo, ed anche la scuola di musica. Ai tempi di Verdi, grazie agli sforzi di Ferdinando Provesi, direttore d'orchestra e compositore di musica sacra, e di Antonio Baretti, il futuro suocero di Verdi, venne formata a Busseto la Filarmonica che svolse un ruolo importante nella formazione musicale del Maestro. La sede della Filarmonica era la casa di Baretti, la quale è diventata attualmente la sede dell'Associazione degli Amici di Verdi di Busseto.

Situata nella valle del Po, Busseto sembra calma e sonnolenta ai passanti casuali in un pomeriggio estivo di domenica. È difficile credere che nel periodo di più grande prosperità della città (tra il XIII e il XV secolo) arrivassero qui ospiti eminenti - sovrani, principi, imperatori ed anche papi. Nel 1533 l'imperatore Carlo V stesso, invitato da Girolamo Pallavicino, venne a Busseto con un corteo numeroso, nel quale erano presenti tra gli altri i duchi di Milano e di Savoia, il governatore Antonio da Leva e Beatrice di Portogallo. Nel 1543 la città fu animata per 5 giorni dagli ospiti che accompagnavano il papa Paolo III e l'imperatore Carlo V durante il loro incontro avvenuto proprio qui

a Busseto. Fra gli altri erano presenti i duchi di Ferrara e di Mantova, 24 cardinali, numerosi vescovi, il principe di Piemonte, Ferrante Gonzaga governatore di Milano, il duca Ottavio Farnese con la moglie Margherita d'Austria, il marchese del Vasto e tanti altri (ancora oggi nel museo locale si può vedere una copia parziale dell'affresco di Tiziano rappresentante questo storico incontro). All'epoca Busseto attirava i giovani delle nobili famiglie italiane i quali venivano qui per diventare paggi alla corte dei Pallavicino. Tra gli altri i futuri papi Clemente VII e Pio IV, tutti e due della famiglia dei Medici. Anche oggi non mancano ospiti eminenti. D'inverno arrivano i giovani cantanti, partecipanti al corso condotto dal cantante Carlo Bergonzi. Viene anche il grande Luciano Pavarotti in persona, amico di Bergonzi. Vengono turisti da tutto il mondo seguendo nel loro pellegrinaggio le tracce di Verdi ed i melomani attratti dai concerti di musica verdiana, organizzati ogni estate. La musica è un elemento importante nella vita della città. Si può anche dire che la città vive di musica. Dopo il restauro del teatro nella Rocca nel 2000 Busseto ha progettato rappresentazioni di numerosi spettacoli verdiani. Le arie delle sue opere risuonano in piazza ogni sera e domenica mattina. Si deve riconoscere che la musica ha impresso la sua impronta per sempre nella storia di Busseto accompagnando da secoli gli abitanti nella loro vita quotidiana. Ha suscitato sempre grandi emozioni che si sfogavano di tanto in tanto in battibecchi e risse. Siccome i tumulti erano più numerosi durante gli spettacoli teatrali e musicali il Sindaco decretò nel 1549 il divieto di rappresentarli. Una situazione simile si verificò all'epoca di Verdi. La principessa Maria Luisa fu costretta a vietare la musica in tutte le chiese di Busseto perché gli agitati abitanti della città, in lotta a causa di Verdi e per la faccenda del posto di lavoro riguardan-

te il maestro della Cappella di San Bartolomeo, provocavano dappertutto scenate, anche nelle chiese. Questa proibizione rimase in vigore per molti anni, il che ben dimostra il forte temperamento degli abitanti della città.

Oggi Busseto è conosciuta nel mondo soprattutto grazie a Verdi, però lì sono nati anche altri celebri italiani - si può citare per esempio: padre Ireneo Affò, storico, erudito famoso, o Buonafede Vitali detto l'Anonimo, medico di cui si parlava da Pietroburgo a Lisbona. Gli altri sono Triburzio Sacco, drammaturgo rinascimentale, autore della tragedia Sosanna e Tarquinio Merula, compositore, famoso organista di formazione cremonese, maestro alla corte del re di Polonia.

Malgrado Busseto dovesse la sua fama a Verdi, i cittadini non l'hanno sempre trattato con benevolenza. Tanti ce l'avevano con lui perché aveva abbandonato il posto di organista offertogli dalle autorità municipali e si era trasferito a Milano per provare le sue possibilità di compositore. Guardavano anche di traverso la sua relazione non regolarizzata con Giuseppina Strepponi, regolarizzata solo nel 1859, dopo 12 anni di convivenza. I cittadini non comprendevano che il Maestro, grazie a cui la città aveva cominciato ad esistere nella coscienza di tutti gli Italiani, cercasse lì la quiete e la pace, e non volesse essere famoso nel suo ambiente più vicino. Questa era la ragione di tutti i malintesi e conflitti con Verdi in occasione di ogni tentativo di celebrare la sua persona. Però Verdi amava questa città. Quanto questa terra gli fosse cara, lo prova il fatto che non voleva abitare fuori Busseto e quando non poteva più sopportare l'atmosfera delle calunnie e delle chiacchiere, non andava lontano, ma si trasferiva nella vicina Sant'Agata aiutando però sempre Busseto e la regione. Sant'Agata era diventata per lui un vero rifugio. Qui creava tranquillamente

te nel silenzio le grandi opere successive e faceva quello che amava di più - la coltivazione della terra. Da solo faceva venire dal porto di Genova piante esotiche per abbellire il giardino che possiamo ammirare ancora oggi in occasione della visita al museo Villa Verdi. Nel museo fondato in questa casa, proprietà privata della famiglia Carrara-Verdi, possiamo vedere i numerosi ricordi rimasti di Giuseppe e Giuseppina: lettere, frammenti delle partiture, oggetti quotidiani, sculture, mobili - tutto questo illustra la vita serena che Verdi conduceva qui dopo aver abbandonato Busseto. La casa non è completamente accessibile (in una parte ci sono le camere private della famiglia) e si possono fare le foto solo dopo aver ottenuto il permesso dei proprietari.

Oggi Busseto è fiera del suo Maestro, grazie al quale numerosi cittadini hanno trovato una fonte di guadagno e la città non è caduta nell'oblio dopo il periodo della vecchia prosperità. Visitandola si ha l'impressione di essere in un gigantesco museo verdiano all'aperto perché ad ogni passo si sente la presenza continua del grande artista. All'ingresso scorgiamo una targa con l'immagine del Maestro e il frammento di una partitura. I suoi ritratti ornano le vetrine dei negozi, il nome dell'albergo ci fa pensare a una delle sue prime opere. In via Roma raggiungendo la piazza principale possiamo accanto all'ex collegio gesuitico, trasformato dopo la cacciata dei Gesuiti in un ginnasio dove il compositore studiava. In fondo si trova il Palazzo Orlandi, comprato da Verdi nel 1849. Egli ha creato qui opere come Luisa Miller, Stiffelio, Rigoletto e Il Trovatore. Adesso qui si trova il museo di Verdi. Accanto alla piazza che porta il nome del grande compositore c'è la casa di Antonio Baretti nella quale Verdi era spesso ospite. Ma certo Busseto non è solo il museo di Verdi. La città ha anche

un'altra faccia. La gente non vive solo di Verdi - esercita diverse professioni, va a scoula e coltiva la terra. Sebbene talvolta possa sembrare una enclave avulsa dalla realtà, il tempo non si è fermato il giorno della nascita del Maestro. La città cambia, si trasforma relativamente alla situazione politica ed all'economia di oggi. Possiamo incontrarci - come in tutta l'Italia- forestieri da tutte le parti del Paese, soprattutto dal sud, i quali cercano lavoro, e stranieri che ci si sono stabiliti, fra i quali c'è anche un medico polacco. Il ritmo della vita è determinato non solo dai festival verdiani, ma anche - come in ogni luogo - dal succedersi delle quattro stagioni.

Vale la pena di visitare Busseto ed i suoi dintorni non solo a causa della figura di Verdi. Il silenzio e il fascino di questo paese fanno sì che chi ci va almeno una volta, ci ritorna spesso di nuovo, anche per qualche giorno. Alcuni ritornano ogni anno e sono assidui clienti dell'albergo "Due Foscari", proprietà del Maestro Bergonzi. Coloro che si sono innamorati di questa terra capiscono bene le parole di Verdi Sono stato, sono e sarò un paesano delle Roncole. Ci si sente come se si fosse a casa propria; si può riposare, godere il silenzio, fare passeggiate in città, accomodarsi sotto l'ombra degli alberi, in uno degli spiazzi o sotto i portici, in una caffetteria o al ristorante "Il Teatro". La sera i cittadini ed i forestieri vanno al ristorante per cenare bene. La domenica mattina dalle finestre aperte del salotto di Baretti si sente la musica. La gente in piazza parla, beve il caffè o spettegola. E notte e giorno il meditabondo Maestro Verdi guarda dalla piazza la sua città.

Joanna Gabryszewska

In our day-to-day lives, overworked and distracted by a multitude of matters of the utmost importance to us, we often overlook or fail to appreciate the peace and tranquillity of small towns. We are drawn to the big city, and tend to abandon the small towns, even though for many of us they are in reality our true, if miniature, homeland. It was from towns and villages that many mighty civilisations arose, and they have provided us with many of our great philosophers, poets, scientists and musicians. Their peaceful surroundings witnessed the birth of such talents as Chopin, Copernicus, Moniuszko, Jan and Jedrzej Sniadecki. Three small towns - Le Roncole, Sant'Agata and Busseto - witnessed successive periods in Verdi's life: he was born in Le Roncole, and to this day both his humble birth-house, today a museum, and the church in which he was baptised and where he first played the organ can be visited; as a young man he studied in Busseto; and he spent most of his adult life in Sant'Agata.

The town of Busseto is first mentioned in records dating from the year 1130. For many centuries it was under Cremona, and it remained in the Cremona diocese until 1601. From the twelfth century onwards it was governed by the house of Pallavicini, of the line of Oberto the Great. At this time, Busseto was the chief city in the Pallavicini's lands, which at one point stretched from Padua to the Apennines, from Taro to Chiavenna. Busseto's finest period was in the fourteenth century under Roland the Magnificent, to whom the town owes many impressive buildings, as well as the codex of 1429 known as the Pallavicini Statutes. In 1533 Busseto was accorded city status by the Emperor Charles V. In 1537, an institution was founded there which was to benefit many bright young citizens of Busseto - the Sacro Monte di Pieta, which amongst other things carried out

charitable works and awarded grants. Verdi was in receipt of such a grant for a period of three years. Towards the end of the sixteenth century, Busseto lost its independent status and was transferred to the house of Farnese; it continued to grow, however. In 1768, Duke Ferdinand of Bourbon established a library in the city, which was soon put in the hands of the Sacro Monte di Pieta; today this institution continues its cultural and charitable activities, supporting talented young people and hosting exhibitions of work by young artists. In the eighteenth century a small theatre was built in the Busseto castle, where Verdi's operas were later produced. A vocal and instrumental group, the Capella San Bartolomeo, was established, as well as a music-school. During Verdi's lifetime, thanks to the efforts of the conductor and composer Ferdinando Provesi, and to Verdi's future father-in-law, Antonio Baretti, an orchestra was set up, based in Baretti's palazzo, today the home of the Busseto Friends of Verdi society. This orchestra was later to play an important part in Verdi's musical education.

Wandering through Busseto's quiet, sleepy streets on a summer Sunday afternoon, it is hard to believe that this seemingly unimportant town in the heart of the Valley of Padua, at its height, between the thirteenth and fifteenth centuries, played host to kings, princes, emperors and even popes. The Emperor Charles V visited in 1533, on the invitation of Girolamo Pallavicino, with his large personal retinue, which included the Dukes of Milan and Sabaudia, Antonio da Levo, and Beatrice of Portugal. In 1543 Pope Paul III and the Emperor Charles V spent five days in the town, accompanied by various guests including the Dukes of Ferrara and Mantua, twenty-four cardinals, various bishops, the Duke of Piedmont, Ferrante Gonzaga, Governor of Milan, the Duke Ottavio Pernese and his wife Margaret of Au-

stria, the Marquis del Vasto, and many others (a copy of the fresco by Titian portraying this historic meeting can be seen in the town museum). At this time, many young people from the leading Italian houses came to Busseto to serve as pages in the court of the Pallavicini - including the future Popes Clement VII and Pious IV, both from the Medici family. Today, Busseto still attracts outstanding figures, if for a different reason: in winter there come young singers, attending Carlo Bergonzi's masterclasses; Pavarotti, a friend of Bergonzi, also visits; tourists on the Verdi trail travel here from around the world; and music-lovers are drawn by the annual summer Verdi concerts. Music is an important element in the life of the town - indeed, it is its life-blood. A series of Verdi operas is planned to mark the renovation of the theatre in La Rocca, which is due to be completed in the year 2000. Melodies from Verdi's operas can be heard in the town square every evening and on Sunday afternoons. Music has always been a part of the everyday life of the townsfolk. And it has always provoked strong emotions amongst them - at times, provoked even public brawls. In 1549, the Mayor of Busseto went as far as banning all musical and theatrical performances in the town, for this very reason. During Verdi's lifetime a similar thing occurred: the Duchess Maria Luisa was driven to ban the performance of music in all of Busseto's churches, as the local people carried their dispute over the question of Verdi and the job of musical director of the choir of San Bartolomeo into the churches themselves. The ban remained in force for many years, a testament to the fiery nature of the town's inhabitants.

Today, Busseto is famous throughout the world chiefly thanks to Verdi. However, the town produced many other prominent figures, such as the historian Father Ireneo Affò,

and Buonafede Vitali, called the Anonymous, a doctor whose fame stretched from St Petersburg to Lisbon. Other sons of the town include the Renaissance playwright Triburzio Sacco, author of the tragedy *Sosanna*, and the composer Tarquinio Merula, an organist from the Cremona school and master at the court of the Polish king.

Despite the fact that the town owes its fame to Verdi, the townsfolk were not always favourably disposed towards the composer. In his youth, he caused resentment amongst many of the townsfolk by rejecting the post of town organist and choosing to move instead to Milan, to try his luck as a composer. Later, they looked rather askance at Verdi's unofficial relationship with Giuseppina Strepponi, legalised in 1859 after twelve years of cohabitation. Neither could they understand why Verdi, who had brought nationwide fame to the town, craved peace and quiet when he was there, and avoided publicity. Indeed, this was the source of many contretemps between Verdi and the townsfolk, whenever the latter attempted to celebrate Verdi's presence amongst them. And yet Verdi loved the town - indeed, he did not want to live anywhere else, and when he could no longer bear the atmosphere of gossip and rumour in the town, he only moved as far as the neighbouring town of Sant'Agata, continuing to support Busseto and the local area. Sant'Agata was a true haven for Verdi, and it was here that he composed many outstanding works, as well as spending hours at his beloved pastime - working the land. He even had exotic plants brought specially from the port at Genoa to adorn his garden, which can be admired to this day when visiting the Villa Verdi house-museum. The museum is now in the hands of the Carrara-Verdi family, and houses an exhibition of many items associated with Giuseppe and Giuseppina Verdi, including letters, fragments of

musical scores, everyday items as well sculptures and fine furniture, giving a picture of the peaceful, settled life which Verdi enjoyed here after Busseto. In fact, only parts of the house can be visited, since the Carrara-Verdi family still have their private apartments here, and photographs may only be taken with their permission.

Today, Busseto is proud of its great composer, who provides a steady living for many of the townsfolk, and thanks to whom the town has not become a historical relic. Visiting the town, one sometimes has the impression that one is in an enormous, open-air Verdi museum. The composer's presence is felt at every step. As you drive into the town you are greeted by signs bearing the composer's picture and fragments of his music. His portrait adorns the windows of shops. The hotel bears the name of an early opera. *I due Foscari*. As you pass along the Via Roma towards the town square, you pass the former Jesuit College, later a secondary school, which Verdi attended as a young man. Next, you pass the Palazzo Orlandi, purchased by Verdi in 1849, where he composed *Luisa Miller*, *Stiffelio*, *Rigoletto* and *Il trovatore*. Today it is home to the Verdi Museum. The town square is named in the composer's honour. Located on the square is Antoni Baretti's palazzo, where Verdi was a frequent guest (today home of the Busseto Friends of Verdi Society).

And yet Busseto is more than just an open-air Verdi museum. It is also a normal, functioning town, with businesses, schools, colleges, farms. Time did not stand still here the day Verdi was born; the town has seen transformations, has changed to match the current political and economic climate in the country. As elsewhere in Italy, there are people who have migrated from other parts of Italy - most often from the south - in search of work; and there are

foreigners, amongst them even a Polish doctor. Life here is not just fashioned by the musical festivals and the Verdi anniversaries, but also, as anywhere else, by the changing seasons.

Busseto is a town worth visiting in itself, not just for its Verdi connections. Its peace and tranquil beauty mean that visitors often come back again, if only for a few days. Some return every year, the regular guests of "I due Foscari", owned by Bergonzi. Those who have fallen in love with this place can easily understand Verdi's words, *Sono stato, sono e sarò un paesano delle Roncole - I was, am, and always will be a peasant from Le Roncole*. This is a town one can really feel at home in; one can relax, enjoy the peace and quiet, wander through the ancient streets, sit in the shade of a tree in one of the many squares or arcades, visit one of the town's cafés, eat a delicious meal in the Teatro restaurant, popular with both locals and visitors. On Sunday mornings, music comes through the open windows of the Baretti's Salon, people gather on the town square to chat, drink coffee, gossip. And from the square, day and night, Verdi looks down thoughtfully over his home town.

Joanna Gabryszewska

Маленькие городки..Поглощенные работой, занятые тысячей важных дел, мы порой не замечаем их в ежедневной суете. Забываем о красоте и покое, которые нам сулят. Мы стремимся в большие города, покидая маленькие местности, а ведь они для многих из нас – малые отчизны. Это они дали начало многим развитым цивилизациям, подарили миру мыслителей, поэтов, научных деятелей, музыкантов. В их тишине формировались гениальные творения Фридрика Шопена, Николая Коперника, Станислава Монюшко, Яна и Андрея Снядецких. Ле-Ронколе, Вилла Нуова в Санта-Агате и Буссето – эти три города обозначили очередные этапы жизни Джузеппе Верди, выдающегося итальянского композитора. В Ле-Ронколе, где он родился, мы можем и сегодня посетить превращенный в музей скромный дом великого музыканта, а также местный костел, где его крестили, и где впервые он сел за орган. В Буссето учился, подрастал и провел молодые годы. В Санта-Агата он прожил большую часть своей жизни.

Название города Буссето появилось впервые в летописях приблизительно в 1130 году. На протяжении многих веков город находился под влиянием Кремоны (до 1601 года входил в состав Кремонской епархии). В XII веке началось правление рода Паллавичино. Сегодняшний небольшой городок Буссето был в прежние века столицей земель, принадлежащих этому роду, владевшему в период своего наибольшего расцвета территориями от Паду до Апеннин, от Таро до Киавенны. Буссето достигло наибольшего развития в XIV веке благодаря Роланду Прекрасному: в городе появилось много крупных построек, был издан свод законов, получивший в 1429 году название "Статутов Паллавичино". В 1533 г. император Карл V вручил Буссето городской статус. В 1537 г. появилась организация Сакро Монте ди Пиета, занимающаяся к тому же благотворительной деятельностью и распределением стипендий, благодаря чему

снискала благодарность у молодых и талантливых жителей Буссето. На протяжении трех лет Верди получал такую стипендию. Под конец XVI века город потерял независимость и перешел в руки рода Фарнезе, что, однако, не задержало его развития. В 1768 г. князь Фердинанд Бурbonский основал библиотеку, которая впоследствии была отдана в попечительство Монте ди Пиета. До сегодняшнего дня этот важный центр культуры традиционно продолжает оказывать поддержку талантливой молодежи. Здесь организуются выставки молодых художников. В XVIII веке в замке был открыт небольшой театр, в котором позднее ставились спектакли Верди. Здесь также был создан ансамбль вокальной и инструментальной музыки *Капелла Сан-Бартоломео* и музыкальная школа. В вердиеvские времена, благодаря стараниям дирижера и композитора духовной музыки Фердинандо Провези, а также Антонио Барецци, будущего тестя Верди, в Буссето была организована филармония, сыгравшая большую роль в музыкальном образовании. Мэстро.Филармония находилась в доме Барецци, где сейчас разместилось Общество друзей Верди из Буссето.

Городок Буссето, расположенный в долине Паду, в летний воскресный день кажется тихим и сонным случайным прохожим, прогуливающимся по его улочкам. Трудно поверить, что в период наибольшего расцвета города (между XIII и XV ст.) здесь бывали именитые гости – короли, князья, императоры и даже римские папы. В 1533 году по приглашению Джироламо Паллавичино в Буссето прибыл император Карл V со своей свитой: князьями Милана и Сабаудии, наместником Антонио да Лево и Беатриче Португальской. В 1543 г. в течение 5 дней город был оживлен шумом гостей, сопровождавших папу Павла III и императора Карла V во время их встречи, которая состоялась именно в Буссето. Среди гостей были князья Феррары и Мантуи, 24 кардинала, множество епископов, князь Пьемонта, правитель

Милана Феранте Гонзага, князь Оттавио Фарнезе с супругой Маргаритой Австрийской, маркиз дель Басто и многие другие (копию фрески Тициана, запечатлевшую эту историческую встречу, сегодня можно увидеть в городском музее). Буссето в то время притягивало молодежь из именитых семейств. Молодые люди приезжали сюда, чтобы прислуживать в качестве пажей при дворе Паллавичино. Среди них был будущий папа Клеменс VII, а также Пий IV – оба из рода Медичи. Сегодня сюда тоже съезжаются знаменитости. Зимой в Буссето приезжают молодые певцы, участники курсов вокального мастерства, которые проводит певец Карло Бергонци. Бывает здесь также великий Лучано Паваротти, друг Бергонци. Туристы и любители музыки Верди со всех уголков света съезжаются сюда в летнее время на концерты музыки Маэстро. Следует отметить, что музыка является важным элементом в жизни города. Можно сказать, что город живет музыкой. В 2000 году по окончании ремонта театра в Ла Рокка запланирована постановка нескольких спектаклей Верди. Мелодии из его опер звучат вечерами на площади. Музыка на протяжении нескольких столетий сопровождает горожан в их повседневной жизни, вызывая у них бурные эмоции, которые некогда в прошлом доводили до ссор и распрай. В 1549 году бургомистр был даже вынужден выдать запрет на постановку театральных и музыкальных спектаклей, потому что именно они часто приводили к беспорядкам. Подобная ситуация возникала также во времена Верди. В 1835 году княгиня Мария Луиза вынуждена была запретить исполнение музыки во всех костелах Буссето, потому что горожане рассорились между собой из-за Верди и из-за процесса, связанного с назначением на должность капельмейстера хора Сан-Бартоломео. Скандалы возникали повсюду, даже в костелях. Этот запрет удерживался на протяжении многих

лет, что свидетельствует о горячем темпераменте жителей города.

Сегодня Буссето известно во всем мире благодаря Верди, хотя здесь родилось много других знаменитых итальянцев. Можно назвать священника Иренео Аффо – историка, большого эрудита или Буонафеде Витали, называемого Анонимом – медика, известного от Петербурга до Лиссабона. Здесь также жили Трибурио Сакко – драматург, автор трагедии *"Сосанна"* и Траквинио Мерула – композитор, знаменитый органист кремонской школы, маэстро музыки при дворе польского короля.

И хотя Буссето приобрело славу благодаря Верди, местные жители не всегда относились к нему доброжелательно. В период его молодости Верди обвиняли в том, что он отказался от предложенной ему должности органиста и переехал в Милан, чтобы там испробовать себя в качестве композитора. Затем недоброжелательно смотрели на его неформальную связь с Джузеппиной Стреппони, узаконенную лишь в 1859 году, после 12 лет совместной жизни. Горожане никак не могли понять, что Маэстро, благодаря которому город начал существовать в общественном сознании итальянцев, ищет здесь лишь покоя и тишины и не желает широкой огласки. Поэтому случались недоразумения и конфликты с Верди при каждой попытке его чествования. Однако Верди любил этот город. Сколько дорога была ему эта земля, подтверждает факт, что он не хотел жить в другом городе, а когда не мог уже выдержать атмосферу постоянных сплетен, не отъехал далеко. Он переехал в близлежащую местность Санта-Агата в «Виллу Нуова» и по-прежнему продолжал оказывать поддержку жителям Буссето и его окрестностей. Санта-Агата стала его жизненным пристанищем. Там, в тишине и покое, творил он свои великие произведения и занимался любимейшим делом – земледелием. Сам привозил экзотические растения из генуэзского порта, украшал ими сад, который и по

сей день вызывает восхищение у посетителей виллы Верди. В музее, находящемся в частном владении семейства Каррара-Верди, мы можем увидеть личные вещи Джузеппе и Джузеппины: письма, фрагменты партитур, предметы личного обихода, скульптурные изваяния, красивую мебель. Всё это свидетельствует об атмосфере спокойной жизни, в которой жил Верди после того, как покинул Буссето. Для посещений открыта лишь часть дома, так как остальная часть – частные апартаменты семьи. Фотографировать можно лишь с разрешения хозяев дома.

Сегодня Буссето гордится своим Маэстро, благодаря которому многие жители нашли постоянный источник дохода, а былая слава города не канула в забытье. Посещая этот город, иногда возникает впечатление, что находишься в огромном музее Верди под открытым небом, потому что на каждом шагу ощущается постоянное присутствие сеньора Джузеппе. Уже при въезде в город мы видим памятную табличу с портретом Маэстро и фрагментом его партитуры. Его портреты украшают витрины местных магазинов, название гостиницы напоминает нам об одной из его первых опер. Следуя по улице «via Roma», ведущей к главной площади города, мы проходим мимо бывшей коллегии иезуитов, позднее преобразованной в гимназию, в которой учился композитор. Далее находится дворец Орланди, выкупленный Верди в 1849 году. Именно там он написал такие свои произведения, как *Луиза Миллер*, *Стиффелио*, *Риголетто* и *Трубадур*. Сейчас там находится музей Верди. Возле площади, названной в честь великого композитора, находится дом Антонио Барецци (сейчас здесь усадьба Общества друзей Верди). Маэстро был там частым гостем. Однако Буссето – это не только большой музей Верди. У города есть еще другой облик. Люди живут здесь не только памятью о Верди, они работают, учатся, занимаются земледелием. Хотя иногда может создаться впечат-

ление, что город – замкнутое пространство, оторванное от реальной жизни, где время остановилось после рождения Маэстро. Город преобразовался, изменился в связи с современной политико-экономической ситуацией. Сегодня здесь можно встретить переселенцев из различных уголков страны, чаще из южных провинций, а также осевших в городе иностранцев, среди них также и врача из Польши. Ритм жизни определяют не только фестивали и годовщины Верди, но также как и повсюду сменяющиеся поры года.

Приехать в Буссето стоит не только лишь из-за Верди. Тишина и обаяние этого города производят такое сильное впечатление, что те, кто посетили его раз, возвращаются вновь, хотя бы на несколько дней. Некоторые приезжают сюда ежегодно, и становятся завсегдатаями гостиницы *Двое Фоскари*, принадлежащей маэстро Бергонци. Те, кто полюбили эту землю, хорошо понимают слова Верди: "Sono stato, sono e sarò un paesano delle Roncole" («Был, есть и навсегда останусь крестьянином из Ле-Ронколе»). Здесь можно чувствовать себя как дома: отдохнуть, наслаждаться тишиной, прогуливаться по улочкам, сидеть под сенью деревьев в одном из многочисленных скверов или под сводами арок, в кафе или ресторане *Teatro*. Вечером здесь собираются местные жители и приезжие, чтобы вкусно пообедать. В воскресенье утром из открытого окна салона Барецци доносятся звуки музыки. Собравшиеся на площади люди разговаривают, пьют кофе. А с площади днём и ночью на свой город взирает задумчивый Маэстро Верди.

Иоанна Габрышевская

小さな町ー私達は他の多くの重要な用事、仕事などで忙しくて、毎日それに翻弄され、このような町の存在に気づきません。その美しさと静寂を忘れてしまします。我々は大きな町を目指して、多くの人にとっての母国である小さな町を通り過ぎて見向きもしないのです。そこでは、多くの偉大な文明が起こり、一連の哲学者、詩人、科学者、音楽家が生まれました。その静かな環境の中でショパン、コペルニクス、モニュウシコ、イアン・シンヤデツキとエンジェイ・シンヤデツキは優れた洞察力を鍛磨していました。レ・ロンコーレ、サン・アガタ、ヴィラ・ヌオーバとブッセトにはイタリアの非凡な作曲家、ヴェルディの次々と訪れた生活の局面が見て取れます。レ・ロンコーレー偉大な芸術家が生まれたところ、今でも、博物館になっているヴェルディの貧しい生家、彼が洗礼を受けた、そして初めてオルガンを弾いた教会を見物できます。ブッセトー彼が学んだところそして青春を過ごした所です。サン・アガターここでヴェルディは生涯のほとんどを過ごしました。

1130 年にブッセトという名は初めて書物に出てきました。その町は数百年の間、クレモナの影響内にありました（1601 年までクレモナの宗教管区に含まれていたのです）。十二世紀から、大オベルトに始まったパッラヴィチーニ家がそこを統治しました。現在は小さな町にすぎないブッセトは数百年前にはパッラヴィチーニ家の領地ーその最大の版図はパドウからアペニン山、タロからチャヴェンナまででしたーの首都でした。「偉大なる」ロナルドのおかげで十四世紀にブッセトは繁栄の頂点を極めました。彼はたくさんの建物を建て、「パッラヴィチーニ教書」という法律集を 1429 年に出しました。1533 年にカール 5 世によってブッセトは町に昇格させられました。1537 年には、ブッセトの

才能のある若者を援助する組織、サクロ・モンテ・ディ・ピエタができて、奨学金を授与したり、慈善活動を行っていました。ヴェルディはこの奨学金を 3 年間受け取っていました。十六世紀にブッセトは主権を失い、ファルネーゼ家の物になりました。しかし、その繁栄は止められなかったと言うことです。1768 年にブルボン家のフェルディナンド王子が図書館を作り、その図書館はその後すぐモンテ・ディ・ピエタの管理物になりました。今日まで機能している文化センターで、若くて優秀な人を援助する伝統がずっとあるので、よくそこで若い芸術家の展覧会などが行われています。十八世紀にお城に小さい劇場ができ、後にそこでヴェルディのスペクタクルも上演されました。また、カペラ・サン・バルトロメオという合唱団や、音楽学校も作られました。ヴェルディの時代に、教会音楽の作曲家で指揮者でもあるフェルナンディノ・プロヴェッシ、そして、ヴェルディの舅アントニオ・バレッジのおかげで、ブッセトにフィルハーモニーが設立されました。これはヴェルディの音楽教育に役立ちました。フィルハーモニーはバレッジの地所内にありましたが、現在それはブッセトのヴェルディ協会になっています。

パドウ谷にあるブッセトは、日曜の午後にそこを歩いていると、静かで、眠気を催されます。一番繁栄していた時（十三・十五世紀の間）ここに素晴らしい訪問者ー国王、王子、皇帝そしてローマ法皇までもが来ていたことは信じ難いです。1533 年、ジローラモ・パッラヴィチーニの誘いを受けて、カール 5 世が未だ例を見ない数の従者を伴ってブッセトにやってきました。その時の従者の中にはミラノとサバウディアの王子、アントニオ・ダ・レヴォ将軍とポルトガルのベアトリシェが含まれていました。1543 年、ローマ法皇パウロ 3 世とカール 5 世が 5 日間会談したのもこのブッセト

で、その時町には多くの訪問者が来ました。その中にはフェラーラとマントヴァの王子、24人の枢機卿、多くの高僧、ピエモントの王子、ミラノを治めるフェランテ・ゴンザーラ、オッタヴィオ・ファルネーゼ王子とその奥方オーストリアのマーガレット、ヴァストの侯爵などがいました（この歴史的な会議を描いたティチャンが作った壁絵の複製が今でもブッセトの博物館で見られます）。ブッセトでは、イタリアの上流階級の子弟が、パッラヴィチーニの屋敷に行儀見習いにきました。その中でメディチ家から来た二人はその後ローマ法皇になりました。今日でも著名な人物が、多くここを訪れます。冬にブッセトで行われている歌手のカルロ・ベルゴンツィの講習会には優れた若い声楽家が来たりします。たまにベルゴンツィの友人である巨匠パヴァロッティも来ます。また毎年夏に行われるヴェルディのコンサートを聞きに世界中からヴェルディの聖地を巡礼しているオペラ狂いと観光客がここに来ます。音楽は町の生活の重要な一部分です。町が音楽で成り立っているという事まで言えます。2000年にはラ・ロッカ劇場の改築が済み、ヴェルディの様々な曲を上演する予定です。ヴェルディのオペラのメロディーが夕方、そして日曜の午後に広場で響いています。音楽はブッセト町の歴史に染み込んでおり、数百年の間ブッセトの人の日常生活に伴っています。いつも激しい感動を引き起こして、その結果よく喧嘩や大騒ぎになりました。1549年にその喧嘩が多くなったため、市長は劇や音楽のパフォーマンスを禁止しました。ヴェルディが生きていたときも同じような状態でした。1835年にマリア・ルイーザはブッセトの全ての教会での音楽の演奏を禁止しました。興奮した町の人はヴェルディやサン・バルトロメオの合唱の楽長の職について言い争って、町の至る所で、教会の中できさえも喧嘩

をしていました。この演奏禁止令が数年間実施されていたことは、市民の熱くなりやすい気質を証明しています。

現在ブッセトは特にヴェルディのおかげで世界に知られていますが、他の有名なイタリア人もここで生まれました。例えばイレネオ・アッフォ神父—歴史家、博学で知られた人—、そしてボオナフェデ・ヴィタリーアノニムと呼ばれ、ペテルスブルグからリスボンまで知られた医者—がいます。他にトリブルツィオ・サッコールネッサンスの劇作家、「ソサンナ」という悲劇の著者—、そしてタラキニーオ・メルーラー作曲家、クレモナの学校の有名なオルガニスト、ポーランド王に仕えていた巨匠—もこの地の出身でした。

ブッセトはヴェルディのおかげで有名になりましたが、そこの市民はいつも彼を親切に扱いませんでした。ヴェルディは少年の時に町から与えられたオルガン奏者の職をやめて、ミラノに移動しました。そこで作曲家として切磋琢磨しました。他に、ブッセトではヴェルディのジュゼッピーナ・ストレッボーニとの内縁関係も歓迎されませんでした。二人が同棲を始めてから十二年後の1859年に、やっとこの関係は合法と認められました。ヴェルディの町としてイタリア人が思い浮かべるブッセトで、ヴェルディは静寂と平和を求めていたこと、そして周囲の名声を求めていなかったことを、市民は分かっていませんでした。だから、ヴェルディを祭り上げようとしていた市民とヴェルディの間には、誤解や喧嘩が絶えませんでした。でも、ヴェルディはこの町が好きでした。この土地は彼にとってとても大切で、ブッセト以外の所には住みたくなかったのです。ヴェルディを尊する町の空気にこれ以上我慢できなくなったときには、遠くまで行かず、隣のサン・アガタ・ヴィラ・ノヴァに移動し、ずっとブッセトの

援助をしました。サン・アガタは彼の生涯の避難所になりました。そこでは静寂と平和のうちに次の素晴らしい曲を作曲し、そして一番好きな畑仕事をしました。自分でジェノヴァ港から異国の植物を持ってきて、今でもヴィラ・ヴェルディ博物館で見られる庭をきれいに作りました。この博物館はカッラーラ・ヴェルディの家を作り直したもので、ジュゼッペとジュゼッピーナの記念物が数多く展示されています。例えば、手紙、楽譜の一部、日常品、銅像、美しい家具、など。この展示品の全てはヴェルディがブッセトを離れてからの静寂な生活を物語っています。ヴィラ・ヴェルディ博物館は観覧者に全てを公開していません（その一部の部屋は個人の所有物だからです）。写真は家主の特別な許可なしには撮影できません。

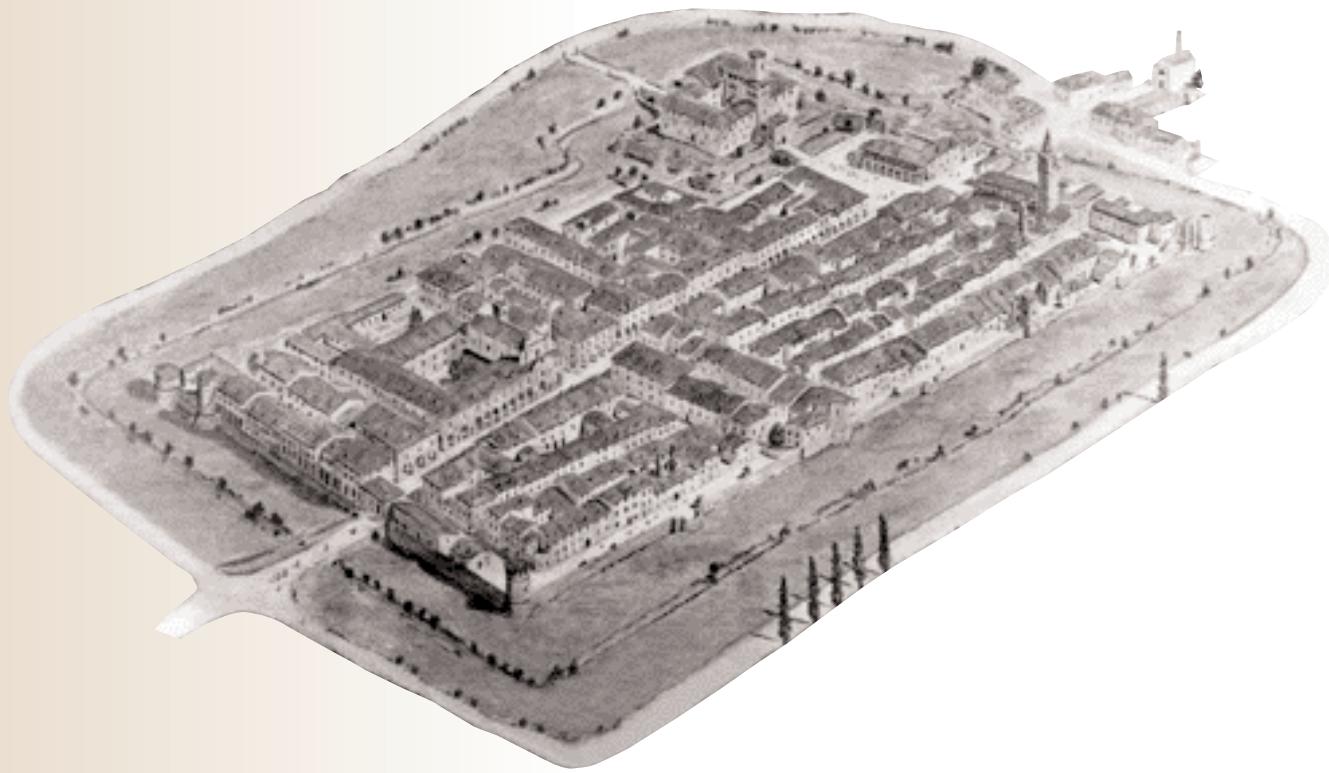
ブッセトは今自分の土地の巨匠のことを自慢しています。彼のおかげで多くの市民が生活の糧を得て、町自体も発展の時期を終えても忘れられていません。町を見学すると、巨大なヴェルディの路上博物館にいる気がします。一歩一歩歩くことにシニョール・ヴェルディの存在を感じます。町に入る道の傍らに巨匠の肖像と楽譜をあしらった大きな看板が見られます。彼の肖像はいくつかの店の窓に飾ってあります。ホテルの名は最初のオペラの題名を思い浮かべさせます。中央市場に至るヴィア・ローマで、作曲家が勉強していた大学、もとイエズス会の修道院、を通り過ぎます。次に、1849年にヴェルディが買ったオルランディ宮殿があります。そこで、ルイザ・ミラー、スティッフェリオ、リゴレット、トロヴァトールなどを作曲しました。現在そこにヴェルディ博物館があります。ヴェルディへの尊敬を込めてヴェルディ市場と呼ばれる、中央市場の真前に、巨匠がよく訪問したアントニオ・バレッジの家があります（現在ヴェルディ協会の所在地）。し

かし、ブッセトはヴェルディの大きな博物館というだけではありません。人々はヴェルディのことだけでなく、色々な仕事をしたり、勉強したり、野良仕事をしたりしています。町は巨匠が生まれてから、時間が止まった別世界であるという気が時にはします。しかし、町は現在の社会、政治状態によって変わってきます。現在そこで、全てのイタリアの町と同じく、各地からの移住者、特に南イタリアから勤めを探しに来た人、滞在している外国人（その中には一人のポーランド人の医者もいます）に会えます。生活のリズムはヴェルディのフェスティヴァルや記念日などだけではなく、他の場所と同じく四季によって彩られています。

ブッセトを訪れる人は、ヴェルディという目的から離れて、その周辺も見た方がいいでしょう。町の静けさと魅力のため一回そこに行った人は、よく次に、数日間でも滞在します。毎年来る人もいます。巨匠ベルゴンツィが経営しているホテル「二人のオスカリ」の常連客です。その土地を愛した人はヴェルディの言葉「*Sono stato, sono e sarò un paesano delle Roncole*」—私はレ・ロンコレの田夫で、これから先もずっとそうだろう—をよく理解できます。そこで、故郷と同じように感じて、休んだり、静けさを味わいながら昔の風景の道を散歩したり、多くの公園の木の下、アーケードの下、カフェやレストラン「テアトロ」などで憩ったりします。夕方みんなはレストランに行ったり、素晴らしい夕食を食べます。日曜日の朝パレッジのサロンの開いた窓から音楽が聞こえています。広場に集まつた人々は話をしたり、コーヒーを飲んだり、噂をしたりします。その広場から昼も夜も巨匠ヴェルディが思いに耽りながら自分の町を見ています。

ヨアンナ・ガブリシェヴスカ

Busseto

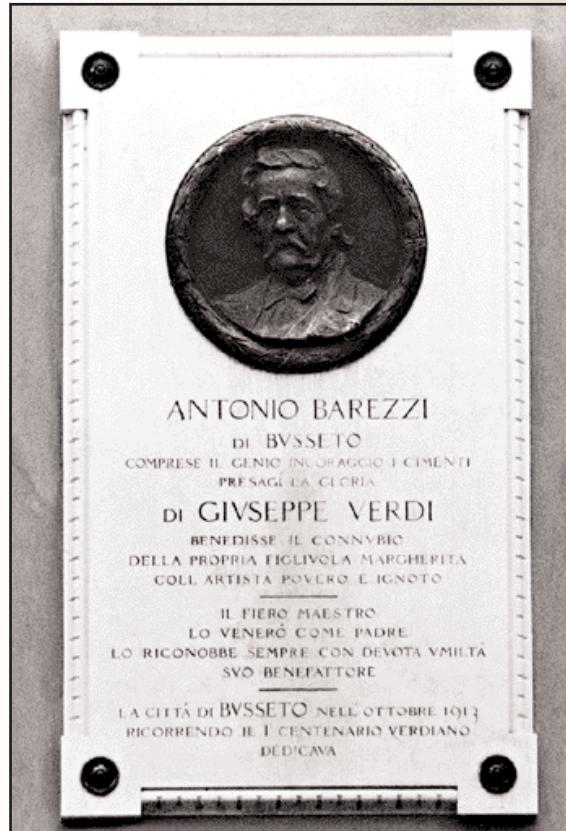


Busseto, panorama średniowiecznego miasta (ze zbiorów muzealnych Villa Pallavicino)

Busseto



Piazza Verdi, pomnik Giuseppe Verdiego



Dom Antonio Barezziego, tablica pamiątkowa

Busseto



Wejście do Palazzo Orlandi

Busseto



Via Roma z widokiem na Palazzo Orlandi



Palazzo Orlandi, krużganki

Busseto



Palazzo Orlandi, salon

Busseto



Palazzo Orlandi, plakat z roku 1926



Palazzo Orlandi, portret Giuseppiny Strepponi
i partytura *Trubadura*

Busseto



La Rocca, fasada Teatru Verdiego



La Rocca, wnętrze Teatru Verdiego

Sant'Agata

Sant'Agata



Villa Verdi, widok z parku

Sant'Agata



Villa Verdi, fasada

Sant'Agata



Villa Verdi, wnętrze

Sant'Agata



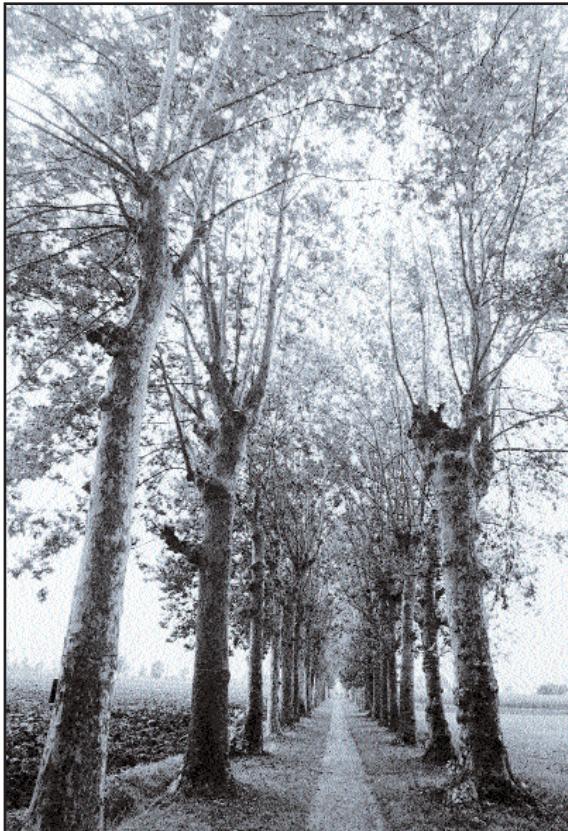
Villa Verdi, czerwony salon

Sant'Agata



Villa Verdi, park

Sant'Agata



Villa Verdi, platanowa aleja



Villa Verdi, groty